GAZETA LWOWSKA.

W Piątek | Nro. 85. | 27. Lipca 1827.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

C. K. Rząd krajowy ogłosił następujące

Uwiadomienie:

Na utrzymanie nauczyciela przy trywialnéj szkole Bestwinskiéj przeznaczyli: Dominium Bestwina rocznego datku 12 ZR. M. K., a gminy Bestwinska, Kaniowska i Janowicka, każda po 12 ZR. M. K.

Rząd krajowy ma w tém przyjemność, gdy ten czyn dla powszechności użyteczny, niniejszém publicznie ogłasza.

— Z Tarnowa. —

Po wskrzeszonéj Katedrze Tarnowskiéj, odbyła się w mieście naszém d. 8. Lipca uroczysta installacyja Biskupa, JW. JX. Najprzewielebn. Grzegorza Tomasza Zieglera. Dzień ten świetny, sprawiedliwie pamiętnym w sercach obywateli i dziejach Tarnowa zostanie. Do uroczystości téj od S. Stolicy Apostolskiéj Legatem mianowany JW. JX. Andrzéj Aloizy Hrabia z Posławic Ankwicz, Arcybiskup Lwowski, Prymas Królestw Galicyi i Lodomeryi, rzeczywisty tajny Radca J. C. K. Mości, w d. 6. b. m. o godzinie 10 rano zjechał do naszego miasta, i stanął w pałacu biskupim. Dnia następującego o godzinie 3 po południu, zaszczycił miasto nasze przybyciem swojém JO Xiążę August Długosz Lobkowicz, Gubernator Królestw, i zajechał wprost do przeznaczonego sobie domu Cyrkułowego na przedmieściu Krakowskiém. Lubo z podróży znużony, raczył Xiążę tegoż samego dnia przyjmować osoby dostojne: Feldmarszałka Porucznika de Trappe, Jenerała Schlottheim, urzędników Sądu szlacheckiego, Cyrkułu i Magistratu, jakoteż delegowanych obywateli tutejszych. W Niedzielę dnia 8. t. m., wystrzały z moździerzy zwiastowały mieszkańcom Tarnowa i całéj okolicy mającą nastąpić uroczystość. O trzech kwadransach na 10 wszystka Najprzewielebniejsza Kapituła Tarnowska, pod przewodnictwem JX. Kanonika Fukiera i Proboszcza katedralnego, przy licznym orszaku Duchowieństwa, udała się w pochodzie uroczystym z kościoła katedralnego do pałacu biskupiego, z kąd przy odgłosie dzwonów i pieśniach nabożnych, Prałaci wprowadzeni zostali do katedry. Kościół nasz, lubo pieczołowitością naszego Pasterza zupełnie odnowiony, wszelako jego troskliwością jeszcze na prędce jak najsmakowniéj do tego obrzędu stosownie ubrany został. Po prawéj ręce pod pysznym baldachinem zajął miejsce JW. JX. Prymas, Arcybiskup; na przeciw niego JW. JX. Biskup, otoczony całą Kapitułą; w ozdobném krześle usiadł JO. Xiążę Lobkowicz, Gubernator Królestw Galicyi i Lodomeryi; po obu stronach ołtarza w stalach Xiążęta· Henryk Lubomirski i Eustachy Sanguszko, dziedzic Hrabstwa Tarnowskiego, tudzież Członkowie Stanów Galicyjskich: Starosta Dąmbski z Wojnicza, Stojowski z Dąmbrowy, Hrabia Ankwicz z Machowy, Hrabia Stadnicki z Wielkiéjwsi i wielu innych obywateli, jakoteż wszyscy Urzędnicy i Jenerałowie Trappe i Schlottheim z całym głównym Sztabem; w środku kościoła stało wojsko. Gdy pomienione osoby miejsca zajęły, JW. JX. Prymas w dobitnéj i treściwéj łacińskiéj mowie, przypominającéj złote wieki naszéj literatury, wystawił cel i zamiar tego S. obrzędu, wspomniał o zasługach i zaszczytach czcigodnych założycieli miasta i kościoła Tarnowskiego, Hr. Tarnowskich i Xiążąt Ostrogskich, jakoteż teraźniejszego dziedzica, Xięcia Eustachego Sanguszki i oddał sprawiedliwą pochwałę nieocenionym zasługom, niezmordowanéj pracy i prawdziwie apostolskiéj gorliwości naszego Najprzewielebniejszego Pasterza Grzegorza. Tu JX. Walenty Kostkowicz, Kanonik honorowy i Kanclerz Konsystorza Tarnowskiego, odczytał z ambony w językach łacińskim i polskim bulle Ojców świętych ś. p. Piusa VII. i Leona XII., dotyczące się erekcyi naprzód Biskupstwa Tynieckiego, a potém na Tarnowskie zamienionego, oraz i potwierdzenie Najjaśniejszego Pana. Poczém JW. JX. Prymas, na mocy powyższych wyroków, jako Legat od Stolicy S. przeznaczony, uroczyście wprowadził JW. JX. Biskupa naszego, i Najprzewielebniejszą Kapitułę Tarnowską inaugurował. Na wzorową JW. JX. Prymasa mowę odpowiedział JW. JX. Biskup, znany w uczonym świecie, z swéj pełnéj ognia wymowy, w któréj oraz upraszał JO. Xięcia Gubernatora, aby N. Panu wspólne przy tém zdarzeniu życzenia nasze ku dobru i wszelkiéj pomyślności tego ukochanego Ojca kraju, i całéj Jego rodziny, łaskawie oświadczyć raczył. Po

)(

dopełnionym tym obrzędzie, JW. JX. Prymas Arcybiskup, wróciwszy do Zakrystyi, wyszedł z wielką Mszą. Podczas téj JX. Gałecki, Proboszcz z Zakliczyna, miał mowę duchowną. Po ukończonéj Sumie, JW. Celebrujący zaintonował na podziękowanie Bogu, hymn S. Ambrożego, poczém, wszystkiém Duchowieństwem otoczony, powrócił do pałacu biskupiego. — Tegoż samego dnia JW. JX. Biskup dał wielki objad, podejmując hojnie najdostojniejszych swych gości, a dnia drugiego przeszło na sto osób, Xiążę Sanguszko. JW. JX. Prymas w Poniedziałek dnia 9. o godzinie 6 wieczorem wyjechał do Karlsbadu. JO. Xiążę Gubernator zwiedził wszystkie subselija i znajdujące się tutaj szkoły gymnazyjalne, normalne i panieńskie, gdzie wszędzie wysokie swe zadowolnienie z dobrego porządku i postępu uczniów, naczelnikom tychże szkół jak najłaskawiéj okazać raczył. Od nas wyjechać ma JO. Xiążę d. 11. b. m. do Rudnicy, dóbr swych dziedzicznych w Czechach.

— *Z Wiédnia.* —

Dyrekcyja pierwszéj Austryjackiéj kassy oszczędności podaje do wiadomości publicznéj rezultat pomnożenia się onéj z końcem pierwszego półrocza r. b. Kassa oszczędności zawiadywała w d. 30. Czerwca r. b. następującym majątkiem, mianowicie:

	Mon. konw. ZR.	kr.
a) Kassa oszczędności dla siebie	4,247,174	35
b) Jéj kassa wymiany	859,053	39
Razem	5,103,228	14

Liczba interessentów wynosiła tegoż dnia 19,657, a ich majątek czyni 170,697 ZR. 14 kr.

Rezultaty pomnożenia się powszechnego instytutu opatrzenia, od tego oddzielne i w téj summie nie objęte, w którym interessentów z d. 30. Czerwca b. r. było 14,818, ogłoszone zostaną z końcem roku towarzystwa 1827. (*G. W.*)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Zjednoczone Stany Ameryki północnéj.

Kongres narodowy Zjednoczonych Stanów Ameryki północnéj rozporządził nie dawno aktem swoim w celu pomnożenia z czasem siły morskiéj Zjednoczonych Stanów, co następuje: W tym zamiarze użytych będzie rocznie 500,000 dolarów przez lat sześć. Pieniądze w powyższym zamiarze przeznaczone, nie mogą być na inny użyte przedmiot, i Kongresowi zdawany będzie raport każdego roku z wydatków, jakoteż z wykonania tego postanowienia.

Prezydent upoważniony jest do zakupienia drzewa potrzebnego na budowę różnego rodzaju okrętów, a nawet przedsięwziąć środki potrzebne do utrzymania takowego. Daléj upoważniony jest przedsięwziąć środki ku zachowaniu lasów rządowych, które zawierają w sobie wyniosłe deby i t. d.

Każe wybudować dwie przystanie, jedną w stronie południowéj rzeki Potomaku, drugą w stronie północnéj tejże. Każe rozpoznać, czyliby nie było dogodną rzeczą założyć w Pensacola we Florydzie kolej żelazną nad morzem, dla naprawy małych okrętów, i w takim razie zaleci przedsięwziąć budowę. Może potwierdzić plany przełożone do naprawy warstatów okrętowych. (*G. W.*)

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Słychać, że Lord William Bentink uda się do Indyj wschodnich jako jeneralny Gubernator.

Zdrowie P. Huskissona jeszcze dotąd nie jest zaspokajającém.

Hrabia Liverpool bawi na wsi. Może on w prawdzie przechadzać się po ogrodzie, lecz nie może dotąd mówić.

Kommodor Sir T. Staines popłynie na fregacie Izys na Grecki Archipelag, i zastąpi dotychczasowego Dowódcę, Kapitana Hamilton.

Postanowienie banku po 4 procentu diskontować, wyraża pewne pismo Angielskie, sprawiło na kupcach stolicy wrażenie. O skutkach tegoż rozmaite panują zdania. Wielu mniema, iż postanowienie to przyczyni się wiele do przywrócenia kwitnącego stanu handlu. Mniéj możni kupcy będą mogli wolniéj działać, co dotąd tylko wielcy kapitaliści czynić byli w stanie. Tymczasem zmniejszenie stopy procentowéj banku ma zawsze swoje trudności. Times spodziewa się, iż dla uniknienia wszelkiego niebezpieczeństwa przy przyjmowaniu wexlów bardzo ostrożnie postępować, i nietylko rozpoznawać będą, czyli takowe są dobre, lecz także, jak dalece kupcy, którzy je wystawili, roztropność w sprawach okazują, i nadzieję stałéj trwałości zaręczają. W prawdzie przezto pomnoży się ilość pieniędzy papierowych w obiegu i cena żywności podniesie się; lecz to będzie wtedy znowu powodem do zmienienia praw zbożowych.

Wykaz dochodów i wydatków kompanii wschodnio-indyjskiéj, jak przełożony był Izbie niższéj podczas jéj ostatnich posiedzeń, okazuje wielki wpływ wojny przeciwko Birmanom na finanse towarzystwa. Wojna przeciwko Birmanom kosztować miała 12 mil. funt. szterl., za co An-

glija w kontrybucyjach wojennych odbiera na powrót milijon. Nadrost dochodów Angielsko-wschodnio-indyjskiego towarzystwa, po opłaceniu jego długów, wynosił w r. 1822 i 1823 jeszcze 8 mil. 208,053 funt. szt., zaś w latach 1825 i 1826 wydatki większe były od dochodów o 2 mil. 675,465 funt. szt. Od lat kilku dochody ogólnie powiększyły się. W latach 1822 i 1823 wynosiły przeszło 23 mil.; 1824 21 mil. 280,000 funt. szt., 1825 20 mil. 750,000, 1826 znowu 21 mil. Wydatki bez opłacenia procentu od pożyczki, która roku zeszłego wymagała 1 milijon 674,792 funt. szt., i kosztów utrzymania S. Heleny, na które 110,000 do 120,000 funt. szterl. wychodziło, wynosiły 1822 i 1823: 18,250,000 funt. szt., 1824 19 mil., 1825 20 1/2 mil., 1826 22 mil.

Ostatniemu Parlamentowi przełożono rachunek wywozu najważniejszych towarów Angielskich w 3 latach od d. 5. Stycznia 1824 aż do 1827. Podług tego wyprowadzono: 1824, 344 miliony sztabów towarów bawełnianych, 1826: tylko 267 mil. bawełny przędzonej, zaś zato 1824 tylko 33 mil., zaś 1826 r. 42 mil. funtów. Towarów wełnianych, sztukami, 1824: 1,856,201, 1826: tylko 1,618,103; 1824 licząc na sztaby: 7 mil. 349,977; zaś 1826: 4,941,707. Lnianych na sztaby, 1824: 63 mil.; 1826: 39 mil. Towarów żelaznych i nożówników, 1824: 214,000, 1826 zaś tylko 192,000 cetn.; surowej i wyrobionej skóry, 1824: 1,745,015; 1826: 1,261,248 funt. Wywoz naczyń glinianych, szkła i kapeluszów znacznie się zmniejszył. Zato wywoz stali i żelaza w 1824—1826 z 851,578 fun. powiększył się do 1 mil. 107,724. (*G. W.*)

Z Kalkuty donoszą, że znany Rendszid-Singh, Maha Radsza Seik, czyli Sikhs (w północnym i zachodnim Indostanie pod 88° 32′ — 95° 17′ wschodniej długości 30° 16′ — 34° 46′ północnej szerokości) z powodu słabego zdrowia zmuszony był opuścić wojsko swoje, zebrane do zawojowania Afghanów i odprowadzić je do Lahora, stolicy kraju w Pendszab (na drodze wojskowej z Delhi do Persyi. Jeneralne dowództwo Angielskie posłało mu z Ludhiana (w kraju części Sikhs od 1814 Anglikom haracz opłacającym) lekarza europejskiego. Jenerał Major Sir Ch. Melcalf (Pod Kommendant siły wojskowej w Indyjach wschodnich) opuścił Dszeipore, dokąd się był udał dla załatwienia interesów młodego Radszy, i gdzie wszystko w sposobie przyjacielskim zakończył. Lord Amherst pojechał do Muttra. Jego Wysokość przyjęty był w Bhurtpore od Ministrów Radszy (który jeszcze dzieckiem) z największemi honorami. — Z Ranguhn nie miano w Kalkucie najmniejszéj wiadomości. (*D. A.*)

Francyja.

Deputacyja instytutu, złożona z PP. Cuvier i Geofroi przedstawiła w d. 9. Lipca w St. Cloud Królowi, wszystkiéj rodzinie królewskiéj i Dworowi giraffę, przez Paszę Egipskiego Monarsze podarowaną, i niedawno do Paryża sprowadzoną. P. Geofroi de St. Hilaire miał zaszczyt przy téj sposobności podać Królowi pismo niedawno o girafie przez siebie ułożone. Król uważał chód i poruszenia zwierza tyle uderzające i przeszło półgodziny rozmawiał z uczonym Akademikiem.

Rozporządzeniem królewskiem z d. 8. Lipca mianowani zostali Członkami Rady dozorczéj cenzuralnéj: PP. Blaire, Radca Stanu i Ollivier, Radca sądu kassacyjnego, a to w miejscu PP. Barona Cuvier i Broe. (*G. W.*)

Zdaje się, że Gazeta Francyi zaniechała dawniejszego artykułu »Bajki dzienne« który Gwiazda udzielała, i zbija teraz pod prostym napisem: »Paryż« innych pism podania, które za nieprawdziwe być sądzi. Tak mówi w najnowszym Numerze swoim: »Kuryjer mógłby się był wstrzymać od ogłoszenia, że w Kronsztadzie wsiadło na flotę Rossyjską 17,000 ludzi różnéj broni.« Daléj: »Dziennik handlowy nie dobrze zawiadomiony, ponieważ zapowiedział odjazd Austryjackiego Possła, Hrabiego Apponyi« — Toż samo pismo mówi, że Gazety z Lizbony z d. 18., 19. i 20. z. m. do Paryża nadeszłe, nic nowego w sobie nie zawierają. (*D. A.*)

Włochy.

Kupcom w Liwornie oznajmiono względnie stosunków z Barbaryjczykami, co następuje:

»Izba handlowa oznajmia kupcom, iż podług listu Gubernatora z d. 15. Czerwca, spory z rządem Trypolitańskim trwające, szczęśliwie załatwione zostały i banderę Toskańską na nowo zatknął nasz Konzul, Cola.« — Wraz ogłoszono kupcom, że eskadra Francuzka stoi w Toulonie, gotowa wyjść pod żagle dla blokowania Algieru, w którymto przypadku właściciele i Kapitanowie okrętów Toskańskich wzywają się, by tém ściśléj zachowywali w takich przypadkach zwyczajne przepisy, ponieważ Poselstwo Francuzkie ma zamiar ogólnych korzyści. (*G. W.*)

Niemcy.

W d. 5. Lipca tegoroczny Sejm Wirtemberski zamknięty został imieniem i na mocy szczególnego zlecenia królewskiego, przez Ministra spraw wewnętrznych, tajnego Radcę Schmidlin, mowa przez tegoż miana. (*G. W.*)

Królestwo Polskie.

Z Warszawy d. 12. Lipca.

W Kaliskiém, szarańcza od trzech tygodni niszczy zboża i nawet lasów nie oszczędza. W okolicach Opatowka, w dobrach ś. p. Xięcia Zajączka, przedsięwzięto środki na wygubienie tego szkodliwego owadu. Gromady ludu kopią rowy, napędzają szarańcze i ziemią zarzucają, lub też zabijają wiechami. Drugiego owadu, znanego w lekarstwie, muchy hiszpańskie, który licznie na bzie włoskim okazał się, pół kwarty za groszy 6 można było kupić.

W Piotrkowskiém także pokazuje się szarańcza. Zboże, na których osiada, wypalają ze wszystkiém, dla zapożenia dalszemu zniszczeniu.

Mieszkający nad Wisłą donoszą, iż teraz często wiedzieć im się daią ryby większe wyrzucone na brzeg nieżywe. Upały mocne zapewne miały szkodliwy wpływ na te istoty. Wczoraj pod Warszawą wyciągnięto nieżywego suma, ważącego funtów 115.

Nieutulona w żalu matka po zgonie syna swego Jana van Dinter, młodzieńca 20letniego, ma sobie za obowiązek donieść szanownej Publiczności, iż tenże, nie, jak pogłoska rozchodzi się, z powodu ukąszenia węża grzechotnika, lecz w skutek appoplexyi krwistéj, przedwcześnie życie zakończył, a to wedle opinii najbieglejszych doktorów tutejszéj Stolicy, w których kuracyi niebo szczyk zostawał. — Maryja van Dinter, właścicielka menażeryi (*M. W.*)

Rossyja.

Wiadomości z Petersburga z d. 3. Lipca zawierają:

»Nasz nowo mianowany Minister przy północno-amerykańskich Rzeczachpospolitach, Baron Krüdener, popłynął na statku parowym przez Londyn na miejsce swojego przeznaczenia.«

»Oto są imiona okrętów linijowych, które wyszły na morze: Ś. Andrzej, Xiążę Włodzimierz, Azów, Hangoud, Ezechiel, Syssoj, Emanuel i Alexander Newski.«

»Król. Francuzki Poseł na tutejszym Dworze Hrabia de la Ferronays, oznajmił Ministerstwu spraw zewnętrznych, iż rząd Francuzki z powodu swoich uciążliwości do Deja Algierskiego, nakazał zbrojną blokadę Algieru i zabranie okrętów Algierskich.«

Wiadomości od wojska z Georgii.

Dnia 21. Maja Jenerał Adjutant Benkendorf II. oddzielił cztery sotnie 4. pułku Kozaków czarnomorskich, pod dowództwem Starszyny Wierzbickiego, do natarcia Tatarów, którzy z Daralagez wypadli z oddziałem na wioski położone wzdłuż małej rzeczki Kirk-Bulak.

Nade dniem 22go dwunastu ludzi, którzy eskortowali 20 obładowanych wołów, zbliżywszy się przypadkiem do stanowiska 50 Kozaków i poznawszy siłę przemagającą, poddali się bez wystrzału. Przyłączywszy resztę Kozaków do 50 będących w tym stanowisku, Starszyna Wierzbicki zbliżył się ku rzece Kirk-Bulak: nie uszedł więcéj jak cztery wiorsty, gdy napotkał nieprzyjaciela eskortującego w sto ludzi znaczny konwoj bydła; nieprzyjaciel zatrzymał się w wąwozie i zaczął gęsto strzelać. Kozacy zsiadłszy z koni otoczyli natychmiast ten oddział, który się nareszcie poddał na przedstawienie Ormianina Mortiros Wekilew. Dostaliśmy w tej rozprawie 90 niewolnika i znaczną liczbę wołów. Odkryto następnie 50 jazdy blisko wsi Czadkran, i tyleż ludzi z wielkim konwojem bydła, który się zbliżał ku wsi Baszkent, położonéj za rzeczką Kirk-Bulak. Posłano dwa szwadrony Kozaków do ścigania ich; lecz nie mogli dogonić jazdy w ucieczce, jednakże zabrano im sto obładowanych wołów i wiele koni.

W skutku téj wyprawy, nieprzyjaciel utracił 116 ludzi wziętych w niewolę i 241 wołów, 34 koni, 119 beczek pszenicy i innych przedmiotów, jakoteż wiele broni.

Major Bassow, wysłany d. 21. Maja nad Kirk-Bulak dla furażowania, powrócił ztamtąd bez przypadku i przyprowadził 22 jeńców, 15 koni i 11 sztuk wielkiego bydła.

Z rozkazu Jenerała Adjutanta Benkendorf II. Szadlinowie, wzięci w niewolą w czasie wyprawy Starszyny Wierzbickiego, zostali na wolność puszczeni, końcem zachęcenia przez to ich współrodaków do poddania się. Oczekiwanie Jenerał-Adjutanta Benkendorf II. zostało spełnione, gdyż Aslan, Sułtan Szadlinów, uwiadomił go na piśmie, iż się oddaje pod opiekę N. Cesarza, i namówił wielu Agalarow z Chanatu Eriwańskiego, ażeby to samo uczynili. Na ich żądanie Jenerał-Adjutant Paszkiewicz rozkazał dać im wszystkim załogi ochronne.

Podług raportów Xięcia Bekowicza Czerkaskiego, naczelnika obwodu wojskowego w Kachetie, nie słychać o żadnych nieprzyjaznych krokach ze strony mieszkańców obwodu Czary i innych goralów téj okolicy. (*M. W.*)

(Do tego Numeru Gazety dołączony jest Ner. 30. Rozmaitości.)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; Druk Piotra Pillera.